

Strażacy ochotnicy nie są osamotnieni

Napisano dnia: 2020-09-18 13:44:17



ZŁOTY STOK (inf. wł.). Z trzech jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych funkcjonujących w gminie największą i wpisaną do Krajowego rejestru ratowniczo-gaśniczego jest złotostocka. Z racji swojej ważności posiada bardzo dobry sprzęt; w roku 2019 otrzymała nowy samochód pożarniczy zakupiony m.in. przy udziale funduszy z budżetu lokalnego. Wcześniej została zaopatrzona w quada bardzo przydatnego w podgórskich warunkach, w której przychodzi jej działać.

Ta OSP jest zlokalizowana w centrum miasteczka, przy bardzo ruchliwej drodze krajowej nr 46. Jej członkowie postulowali zmianę miejsca stacjonowania, na bardziej bezpieczne. Na tę chwilę nie ma takiej możliwości, by wybudować nowoczesną remizę. Do roku 2023 gmina, która musiałaby by poprowadzić zadanie, ma zaplanowane wydatki inwestycyjne. Jej władarze wolą nie obiecywać gruszek na wierzbie. A już szczególnie w sytuacji, gdy szykuje się budowa obwodnicy Złotego Stoku, która wyprowadzi transport tranzytowy poza miasto. Tym samym włączenie się do ruchu z miejsca teraz wykorzystywanego przez OSP będzie o wiele łatwiejsze.

- *Ta remiza, jak i jej garaże, jest w bardzo dobrym stanie technicznym, do tego niedawno wyremontowana. Posłuży druhom wiele lat* - zauważa burmistrz **Grażyna Orczyk**, dodając, że nie zapomina się o oczekiwaniach jednostek OSP w Płonicy i Mąkolnie.



Ta pierwsza dysponuje lekkim pojazdem, jej członkowie udzielają się bardziej przy zabezpieczaniu imprez masowych, mniej w działaniach ratowniczych, bo większość z nich pracuje np. w Czechach. Natomiast druga okazuje się zdecydowanie prężną, spieszącą na ratunek. W ubiegłym roku część remizy zaadaptowano na potrzeby świetlicy wiejskiej i tym samym jest jeszcze lepiej wykorzystany.

(bwb)